

Kraje z mieszanymi rasami nie są już narodami

25 lipca 2022

Węgierski premier Viktor Orbán w kontrowersyjny dla lewicowo-liberalnych środowisk sposób wypowiedział się na temat masowej imigracji do państw Europy Zachodniej. Jego zdaniem kraje, w których „mieszkają się rasy” europejskie i pozaeuropejskie, „nie są już narodami”. Węgrzy nie są więc zainteresowani powtarzaniem zachodnich błędów.

Co roku szef prawicowego Fideszu bierze udział w zjeździe Węgrów z rumuńskiego Siedmiogrodu. W jego trakcie wygłasza wykład, będący głównie zapowiedzią najbliższych działań podejmowanych przez rząd w Budapeszcie. Tym razem Orbán przedstawił pięć głównych wyzwań stojących nie tylko przed Węgrami, ale także przed Europą.

Jako jeden z głównych współczesnych problemów wskazał imigrację. Według premiera Węgier państwa Europy Zachodniej nie tylko masowo przyjmują imigrantów, lecz chcą wymusić to samo na krajach Europy Środkowej. Tymczasem około 2050 roku „nastąpi ostateczna zmiana demograficzna”, a w dużych zachodnich miastach obcokrajowcy będą stanowić ponad 50 proc. populacji.

Obecnie ma więc toczyć się walka pomiędzy dwiema częściami Europy. Orbán skrytykował więc działania Komisji Europejskiej i amerykańsko-żydowskiego finansisty George’a Sorosa, ponieważ próbują narzucić Europie Środkowej masową imigrację.

Lider węgierskiej prawicy dodał, że w ten sposób dochodzi do „mieszania się ras” europejskiej i pozaeuropejskiej. Kraje pozwalające na te zjawisko „nie są już narodami”, dlatego Węgrzy „nie są rasą mieszaną” i nie zamierzają się nią stać.

Na podstawie: Index.hu, Origo.hu

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)